

Gąsiorowski, Paweł Bogdan

Źródła sierpeckich rzek

Nasze Korzenie 5, 7-10

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŹRÓDŁA SIERPECKICH RZEK

Już w XIX wieku odnalezienie źródeł wielkich rzek świata – Amazonki czy Nilu – było ambicją wielu podróżników. Dziś chętnie czytamy relacje z takich wypraw. W naszym kraju wszakże tego typu odkrycia nie miały szansy uzyskania wymiaru długotrwałych, ryzykownych wypraw. Nie jest przecież problemem dotarcie do źródeł Wisły znajdujących się na Baraniej Górze w Beskidzie Śląskim. Będąc w Karkonoszach możemy na Łabskim Szczycie po czeskiej stronie zobaczyć źródła Łaby. Mniej znane i całkiem niepopularne są źródła mniejszych cieków zaczynających się na nizinach i płynących kilkadziesiąt kilometrów, by swoje wody wlać w końcu do okazalszej rzeki. Tak jest z rzekami mazowieckimi, również tymi płynącymi w okolicach Sierpca. Najważniejszymi sierpeckimi rzekami są Skrwa i Sierpienica. Zdecydowana większość historycznej ziemi płockiej leży w dorzeczu tych właśnie rzek.

Skrwa jest jednym z prawobrzeżnych dopływów Wisły.¹ Należy zaznaczyć, że istnieje jeszcze Skrwa będąca lewobrzeżnym dopływem Wisły i zwana „Skrwą Lewą”. Ciekawostką jest to, że obie Skrwy wpadają do Wisły z dwóch jej stron, prawie naprzeciw siebie (w odległości zaledwie około trzech kilometrów). Skrwa Prawa ma swoją interesującą historię. Może intrygować nazwa rzeki, dzisiaj nie budząca żadnych skojarzeń. Nazwy rzek są szczególnie archaiczne i powstałe częstokroć w czasach prehistorycznych. Zachowywały się mimo zmieniających się mieszkańców zasiedlających ich brzegi. W średniowieczu nazwę rzeki odnotowywano jako „Strkwa”, a położoną w pobliżu jej źródeł wieś zwano „Strkwilno”². Analogię do tych nazw etymolodzy znajdują w językach germańskich. Zatem zapewne ukształtowała się w pierwszych wiekach naszej ery, kiedy zamieszkiwali tu germańscy Goci. Na przełomie V i VI wieku napłynęła ze wschodu ludność słowiańska i przejęła funkcjonujące nazwy większości rzek, w tym Skrwy. Powstała z czasem na jej brzegu osadę określono mianem uformowanym od nazwy rzeki.³

Skrwa jest rzeką szczególnie interesującą z punktu widzenia geografii historycznej. Przez wieki bowiem stanowiła granicę między Mazowszem płockim i ziemią dobrzyńską. Zatem, na ile ona dzieliła, a na ile łączyła?

Na pewno w czasach plemiennych i wczesnopiastowskich Skrwa, jak większość niewielkich rzek, nie była żadną granicą.⁴ Rozgraniczeń między plemionami należy szukać w trudnych do

przebycia pasach puszczy, stanowiących pustki osadnicze. Dopiero ich zasiedlanie z jednej i drugiej strony powodowało pewną konieczność wyraźnego (linearnego) rozgraniczenia. Rzeki natomiast skłaniały do zamieszkiwania po obu ich stronach i korzystania z dobrodziejstw, które dawały, przede wszystkim z wody i ryb.

Jak dowodzi prof. Henryk Łowmiański, we wczesnym średniowieczu siedziby Mazowszan sięgały jeszcze kilkadziesiąt kilometrów na zachód od Skrwy.⁵ Zatem dopiero po wydzieleniu przez Konrada Mazowieckiego w 1230 roku dzielnicy dla syna Kazimierza prezentowana rzeka mogła nabrać charakteru granicy. Kazimierz otrzymał od ojca Kutjawy i ziemię dobrzyńską, i od niego wywodzi się kujawska linia Piastów. Większość ziem pozostała przy mazowieckich potomkach Konrada. Trudno dzisiaj powiedzieć, czy od razu linia rzeki stała się granicą czy były od niej jakieś odchylenia.

Stopniowe jednoczenie państwa polskiego powodowało, że granice z politycznych stawały się administracyjnymi. Tak też stało się z granicą na Skrwie, gdy w 1495 roku, po śmierci ostatniego księcia płockiego Janusza II, jego państewko włączono do Królestwa Polskiego. I odtąd Skrwa pełniła funkcję granicy administracyjnej. Sprzyjało to zacieraniu pewnych odrębności. W ten sposób linia graniczna oparta na naturalnym cieku, który zapewniał jej dłuższą trwałość, odcisnęła przez około sześć stuleci swoje piętno na świadomości mieszkających tu ludzi. Mieszkający od niej na wschód byli bez wątpienia Mazowszanami. Mieszkający na zachód wiedzieli, że są dobrzyńskimi. Taką wiedzę przynajmniej demonstrowała szlachta. Oczywiście szlachta nawiązywała ze sobą liczne kontakty i owa granica niewiele ją dzieliła. Niektóre rodziny miały dobra po obu jej stronach.

Położone nad rzeką młyny (Ruda, Łukomie, Nadolnik, Dwa Młyny, Mieszczk, Kwaśno, Choczeń i inne) były miejscami, do których docierała z obu stron tak ludność szlachecka, jak i chłopska. Kilka parafii położonych było po obu stronach rzeki (Skrwilno, Łukomie, Sierpc). Pątnicy z obu stron odwiedzali sanktuaria w Sierpcu i Skępem. Zatem istniejąca wiele wieków granica polityczno-administracyjna dzieliła tylko formalnie. Przez liczne mosty i kładki przechodzili i przejeżdżali ciągle ludzie, zacierając ostrość tego podziału. Wiek XIX przyniósł zmiany. W okresie istnienia Księstwa Warszawskiego Mazowsze płockie i ziemia dobrzyńska znalazły się w departamencie płockim. Potem, w granicach Królestwa Polskiego (Kongresówki), były te ziemie częścią województwa płockiego, a następnie – guberni płockiej. Dalsze podziały administracyjne jeszcze bardziej zatępiły ten podział.⁶

1. D. Dobak, *Wody Mazowsza*, [w:] A. Richling [red.], *Przyroda Mazowsza i jej antropogeniczne przekształcenia*, Pułtusk 2003, s. 129 – tabela 7/I, 137-138.

2. W aktach metrykalnych urodzeń parafii skrwileńskiej z lat 1648-1718, przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Płocku, znajdujemy zapisy: „Strquino”, „Stqwi-no”, „Strquino”, „Strwino”, „Strvino”, „Skqrwilno”, „Strwinno”, „Skwilno” i inne.

3. S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984, s. 352 (hasło „Skrwilno”).

4. T. Kordala, *Środowisko geograficzne Starego Mazowsza*, [w:] T. Kordala [red.], *Stare Mazowsze – przyroda i człowiek*, Płock 2006, s. 4.

5. H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, t. II, Warszawa 1963, s. 78-87.

6. P. B. Gąsiorowski, *Skrwa – rzeka, która dzieli i łączy zarazem*, [w:] H. Burakowska [et al.], *Ziemia sierpecka znana i nieznaną. Informator historyczno-krajoznawczy*, Sierpc 2007, s. 177-182.

Słowa Cycerona „Omnia rerum principia sunt parva”, czyli *Początki wszystkich rzeczy są małe*, przyświecały naszej wycieczce.

Spróbujmy jednak pokazać źródła Skrwy. 25 sierpnia 2012 roku trzech członkowie Konfraterni Sierpeckiej w Bydgoszczy (Kazimierz Bogdan Filipiński, Jerzy Wieluński i piszący te słowa), uzbrojeni w stosowne mapy, udali się w teren, aby znaleźć to miejsce.⁷ Słowa Cycerona „Omnia rerum principia sunt parva”, czyli *Początki wszystkich rzeczy są małe*, przyświecały naszej wycieczce. Skrwa wypływa skromnym, z początku ledwo się sączącym, strumieniem z niewielkiego bagienka położonego na terenie wioski Zdrojki koło Syberii. Jest to teren obecnie należący do gminy Lubowidz w powiecie żuromińskim. Następnie obejrzelśmy kilka przepustów (bądź skromnych mostków) w wioskach Goliaty, Obórki, Szczawno, aby zapoznać się z początkowym biegiem rzeki.

Przez około osiem kilometrów płynie ona leniwie, zasilając się wodą dochodzącą z okolicznych rowów, i w Szczawnie wpada do jeziora Skrwilno. Do tego jeziora uchodzi jeszcze kilka strumieni (w tym Okalewka). Nasza Skrwa, już okazałsza, wypływa z jeziora w wiosce Skrwilno i płynie dalej na południe meandrując po drodze

7. Szczególnie cenne są materiały dostępne na stronie: <http://www.kzgw.gov.pl/pl/Rastrowa-Mapa-Podzialu-Hydrograficznego-Polski.html> – Na stronie można prześledzić bieg rzek od źródeł do ujścia i zasięgi ich dorzeczy.

i przyjmując wodę z dopływających rzeczek (Urszulewka, Chraponianka) i strumieni bez nazw. Nad tak zasilaną rzeką można było już budować młyny. W Sierpcu wpada do Skrwy największy jej dopływ – Sierpienica. Tu zakończyliśmy naszą wędrówkę. A Skrwa popłynęła dalej aż do Wisły, przemierzając łącznie około 117 kilometrów.

Sierpienica jest lewobrzeżnym dopływem Skrwy. Nazwa jej pochodzi od miasta Sierpca, przez które przepływa w końcówce swego biegu, tuż przed waniem swych wód do Skrwy. Nie zawsze jednak tak się nazywała. Niestety, nie znamy tej pierwotnej (zapewne bardzo archaicznej) nazwy. Nazwa naszej Sierpienicy zdradza swą formą (końcówka *-ica*) stosunkowo późne powstanie. Jest na tyle dużą rzeką, że na pewno jakąś nazwę miała, nim powstał gród czy osada Sierpc. Z czasem mogło dojść do wyparcia starego określenia przez nowe. Przykładowo tak się stało z Raciążnicą, której pierwotna nazwa brzmiała „Szkwa”, jednak została zastąpiona przez nową, utworzoną od nazwy miejscowości, przez którą przepływa.⁸ Nowa nazwa stała się przystępniejsza, bardziej swojska.

8. *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, opr. A. Bor-kiewicz-Celińska, z. 3: Ml-Sw, Warszawa 1998, s. 250-251 (hasło *Raciążnica*).

ZDROJKI. SKRWA PO 100 METRACH OD WYPŁYNIĘCIA ZE ŹRÓDŁOWEGO BAGIENKA



SMARDZEWO. SIERPIENICA LEWA PO JEDNYM KILOMETRZE OD ŹRÓDŁA



Wróćmy do Sierpianicy. Odnotujmy również inne, sprzed ponad wieku, określenia oznaczające naszą rzekę – „Sierpcówka”, „Mioduska” i „Chorzewka”. Pochodzenie pierwszej jest oczywiste, a pozostałe wywodzą się od nazw wiosek Miodusy i Chorzewo, przez które również rzeka przepływa.⁹ Te określenia nie zrobiły jednak kariery i nie znajdziemy ich dzisiaj na żadnych mapach. Sierpianica jest jedyną rzeką płynącą w całym swym biegu na terenie ziemi płockiej, nie licząc niewielkich strumieni i tak zwanych strug. Wiek temu napisano, że ma ona długości ponad 35 wiorst, czyli ponad 37 kilometrów. Ta wielkość znacznie się różni od obecnego pomiaru, gdyż początków rzeki dopatrywano się wówczas w okolicach Bielska, a i pomiar pewnie nie był zbyt precyzyjny.

Źródła Sierpianicy znajdują się w powiecie płockim. Postanowiliśmy do nich dotrzeć. Wybraliśmy się tam naszym zespołem 12 października 2013 roku. W wiosce Smardzewo (gm. Staroźreby) z bagiennego terenu wypływa niewielki strumień. Teren został jednak przekształcony. Tuż obok początku tego ciek wykopano prostokątny staw, który zapewne jest zasilany wodą pochodzącą z tego źródła. Strumień płynie w kierunku północno-zachodnim. Przepływa między Bielskiem i Rudowem i dalej kieruje się na północ. Taka jest Sierpianica w swym górnym biegu. Niekiedy zwana jest „Sierpianicą Lewą” w odróżnieniu od Sierpianicy Prawej, z którą łączy się na północ od wsi Tłubice (gm. Bielsk) na granicy między powiatem płockim i sierpeckim.

Sierpianica Prawa ma swój początek w zarośniętym jeziorku we wsi Nowy Bromierz (gm. Staroźreby), na pograniczu z wioską Bromierz. Zarośnięte jezioro wygląda uroczym pośród okolicznego lasu. Już w początkowym swym odcinku rzeka jest uregulowana i płynie w okazałym rowie biegnącym między polami. Rzeczka zdąża w kierunku północno-zachodnim. Przepływa między wioskami Psary i Mokrzk. Tam łączy się z dopływającym z lewej strony strumieniem (mającym swoje początki w okolicy Jaroszewa), który

od południowej i zachodniej strony opływa wczesnośredniowieczne grodzisko w Mokrzk. Po kilku kilometrach łączy się z Sierpianicą Lewą.

Ongiś rzeki te miały nieuregulowane koryta, rozlewając się niekiedy, zwłaszcza wiosną, po przyległych łąkach. W 1932 roku dokonano prac regulacyjnych Sierpianicy w okolicach Gołocina, nadając jej obecny kształt. Dalej rzeka toczy już swe wody przez równiny powiatu sierpeckiego, pośród pól, lasów i terenów podmokłych. Zrazu płynie w kierunku północno-wschodnim, a na północ od Słupi skręca w lewo i zmierza na północny zachód. Nad rzeką, mimo jej uregulowanego w większości koryta, jest jeszcze wiele uroczych miejsc, na przykład dolina i rozlewisko przy młynie w Borkowie. W końcowym odcinku przepływa przez Sierpc. Przyjmując za główny ciek Sierpianicę Lewą, całkowita długość rzeki wynosi 52,4 kilometra.

NOWY BROMIERZ. ŹRÓDŁO SIERPIENICY PRAWYJ



⁹ *Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880-1914, t. I, s. 635, t. VI, s. 484, t. X, s. 596.

WIDZIMY, ŻE ŹRÓDŁA RZEK NIZINNYCH NIE SĄ OBIEKTAMI SZCZEGÓLNIE RZUCAJĄCYMI SIĘ W OCZY

W okolicy Gozdowa wypływa niewielka rzeczka Wierzbica.¹⁰ Trudno jednak określić miejsce będące jej źródłem. Płyńc w kierunku południowym przez teren gminy Gozdowo, a następnie zasilana przez strumienie i rowy melioracyjne w powiecie płońskim wpada do Skrwy.

W powiecie sierpeckim, na polu w północnej części wioski Zalesie (gm. Zawidz), ma swoje źródła Raciążnica. Wpływają do niej wody ze strumieni i rowów na polach i podmokłych łąkach wsi Komorowo i Kuski (gm. Rościszewo). Rzeka płynie na wschód i po kilku kilometrach wpływa na obszar powiatu płońskiego. Nazwę swoją zawdzięcza miastu Raciąż, które jest nad nią położone. W odległym średniowieczu nosiła nazwę „Szkwa”. Wpada do Wkry będącej dopływem Narwi.

Zachodni skrawek powiatu leży w dorzeczu rzeki Mień. Rzeczka ta wypływa z Jeziora Likieckiego w powiecie lipnowskim, wpływa na teren powiatu sierpeckiego i po przepłynięciu przez wioskę Blinno skręca w kierunku zachodnim, by ponownie znaleźć się na terenie powiatu lipnowskiego i płynąć aż do Wisły.

Widzimy, że źródła rzek nizinnych nie są obiektami szczególnie rzucającymi się w oczy. Nie docierają do tych miejsc turyści. Miejscowa ludność przeważnie nie ma świadomości, że snujący się z bagienka strumień (niekiedy nawet wysychający) bądź rozpoczynający się pośród pól rów (przypominający rów melioracyjny) jest początkiem rzeki, która ma konkretną nazwę i pojawia się na nieco dokładniejszych mapach. Może warto te miejsca oznakować stosownymi tablicami informacyjnymi. Są to przecież ciekawostki geograficzne. ■

10. P. Jarzyński, *Nad Wierzbicą*, „Nasze Korzenie” 2012, nr 3, s. 12-13.

POŁĄCZENIE SIERPIENICY LEWEJ I SIERPIENICY PRAWY

